



# PŁOMIEŃ

NUMER 7 (145) ♦ BIEŻANÓW ♦ 25 GRUDNIA 2011 ♦ KOSZT WYDANIA 5 ZŁ

## W tym numerze:

|                                                            |    |
|------------------------------------------------------------|----|
| Bogactwo naszej wiary:<br>Jan Paweł II - odpowiada .....   | 2  |
| Adwentowy Koncert Caritas .....                            | 4  |
| SRK:<br>Warto wiedzieć .....                               | 4  |
| Koło Emerytów i Rencistów .....                            | 5  |
| Wędrowki po Ziemi Świętej .....                            | 7  |
| SRK:<br>Myślami wracamy do tych spotkań .....              | 9  |
| SRK:<br>U Boga wszystko jest możliwe .....                 | 10 |
| Egzegeza Biblijna .....                                    | 12 |
| Fotoreportaż:<br>Święto Niepodległości .....               | 14 |
| SRK:<br>Konkurs poezji patriotycznej .....                 | 15 |
| Z życia parafii:<br>Poświęcenia kaplicy na Złocieniu ..... | 16 |
| Nasze szkoły:<br>SP nr 111 .....                           | 18 |
| Nasze szkoły:<br>SP nr 124 .....                           | 20 |
| Z życia parafii:<br>Plan Wizyty duszpasterskiej .....      | 22 |
| Z życia parafii – Kronika .....                            | 24 |



**Zdrowych, radosnych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia,  
oraz błogosławieństwa Bożej Dzieciny w nowym 2012 roku - życzą Duszpasterze.**



## BOGACTWO NASZEJ WIARY

JAN PAWEŁ II — ODPOWIADA ...

**Przy Zwiastowaniu Anioł mówi do Maryi „łaski pełna”. Co to znaczy?**

Maryja zostaje definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa przez to wydarzenie: przez zwiastowanie anielskie. Dzieje się to w Nazarecie, w konkretnych okolicznościach dziejów Izraela – ludu powołanego do zachowania Bożych obietnic. Zwiastun mówi do Dziewicy: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą” (Łk 1,28). Maryja” zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie” (Łk 1,29): co znaczą te niezwykle słowa, a w szczególności wyrażenie „łaski pełna”.

Rozważając te słowa, a zwłaszcza wyrażenie „łaski pełna”, razem z Maryją, znajdujemy szczególnie bogaty do nich odpowiednik właśnie w Liście do Efezjan(...) Jeśli po zwiastowaniu anielskim Dziewica z Nazaretu zostaje nazwana „błogosławiona między niewiastami”, to tłumaczy się to poprzez owo błogosławieństwo, którym „Bóg Ojciec” nappełnił nas „na wyżynach niebieskich w Chrystusie”. Jest to błogosławieństwo duchowe, odnosi się ono do wszystkich ludzi, ma w sobie pełnię i powszechność („wszelkie błogosławieństwo”), które płynie z miłości, jaka jednoczy współistotnego Syna z Ojcem w Duchu Świętym. Równocześnie jest to błogosławieństwo zwrócone za sprawą Jezusa Chrystusa w stronę dziejów człowieka aż do końca: w stronę wszystkich ludzi. Do Maryi to błogosławieństwo odnosi się w mierze szczególnej i wyjątkowej. Elżbieta pozdrawia Ją jako „błogosławioną między niewiastami”.

Uzasadnieniem podwójnego pozdrowienia jest to, że w duszy tej „Góry Syjonu” odsłonił się niejako cały „majestat łaski” – tej ła-

ski, jaką „Ojciec (...) obdarzył nas Umiłowanym”. Zwiastun mówi wszak do Maryi: „łaski pełna” – mówi zaś tak, jakby to było Jej właściwe imię. Nie nazywa swej rozmówczyni imieniem własnym *Miriam* - *Maryja*, ale właśnie tym nowym imieniem: „łaski pełna”(...).

W języku Biblii „łaska” oznacza szczególnie dar, który według Nowego Testamentu ma swe źródło w trynitarnym życiu Boga samego – Boga, który jest miłością (por. 1 J 4,8). Owocem tej miłości jest wybranie (...) Wybranie to jest zatem ze strony Boga odwieczną wolą zbawienia człowieka przez uczestnictwo w Bożym życiu (por. 2 P 1,4) w Chrystusie: jest zbawieniem poprzez uczestnictwo w życiu nadprzyrodzonym. Następstwem tego przedwiecznego daru, tej łaski wybrania człowieka przez Boga, jest jakby zaczn świętości, jakby źródło tryskające w duszy człowieka jako dar Boga samego, które poprzez łaskę ożywia i uświęca wybranych. Poprzez to wszystko dokonuje się – czyli staje rzeczywistością – owo „nappełnienie” człowieka wszelkim „błogosławieństwem duchowym”, owo „przybranie za synów w Chrystusie” – w Tym, który jest odwiecznie „Umiłowany” przez Ojca.

Kiedy czytamy, że zwiastun mówi do Maryi „łaski pełna”, kontekst ewangeliczny, w którym zbiegają się dawne objawienia i obietnice, pozwala nam zrozumieć, że chodzi tutaj o szczególne błogosławieństwo pośród wszelkich „błogosławieństw duchowych w Chrystusie”. W tajemnicy Chrystusa jest Ona obecna już „przed założeniem świata”, jako Ta, którą Ojciec „wybrał” na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi świętości.

Maryja jest w sposób zupełnie szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem i równocześnie jest umiłowana w Tym przedwiecznie umiłowanym Synu, współistotnym Ojcu, w którym skupia się cały „majestat łaski”. Równocześnie pozostaje Ona doskonale otwarta w stronę tego „daru z wysokości”. Jak uczy Sobór: Maryja „zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go”.

Jeśli pozdrowienie i imię „łaski pełna” mówią o tym wszystkim, to w kontekście zwiastowania anielskiego odnoszą się one przede wszystkim do wybrania Maryi na Matkę Syna Bożego. Równocześnie pełnia łaski wskazuje na całe nadprzyrodzone obdarowanie Maryi, jakie wiąże się z tym, że została wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa. Jeśli wybranie to jest kluczowe dla wypełnienia się zbawczych zamierzeń Boga w stosunku do ludzkości; jeśli odwieczne wybranie w Chrystusie i przeznaczenie do godności przybranych synów odnosi się do wszystkich ludzi – to wybranie Maryi jest całkowicie wyjątkowe i jedyne. Stąd także Jej jedyne i wyjątkowe miejsce w tajemnicy Chrystusa.

Zwiastun mówi do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego” (Łk 1,30 – 32). A kiedy Dziewica, zmieszana niezwykle pozdrowieniem, pyta: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”, słyszy od anioła potwierdzenie poprzednich słów i zarazem ich wyjaśnienie. Gabriel mówi: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35).

Zwiastowanie anielskie jest więc objawieniem tajemnicy Wcielenia w samym początku jego wypełnienia na ziemi. Zbawcze udzielanie się Boga, życia Bożego, w jakiś sposób całemu stworzeniu – a bezpośrednio: człowiekowi – osiąga w tajemnicy Wcielenia jeden ze swych punktów szczytowych. Jest to bowiem zarazem szczyt wśród całego obdarowania łaską w dziejach człowieka i kosmosu. Maryja jest „łaski pełna”, ponieważ Wcielenie Słowa, zjednoczenie osobowe Boga – Syna z naturą ludzką, z człowieczeństwem, w Niej właśnie się urzeczywistnia i dokonuje. „Jest Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córą Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego; dzięki zaś temu darowi szczególnej łaski góruje wielce nad wszystkimi innymi stworzeniami zarówno ziemskimi, jak niebieskimi” – uczy Sobór.

**W Ewangelii św. Łukasza są takie słowa, skierowane do Jezusa: „Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssaleś” (Łk 11,27). Jezus odpowiada na nie: „Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Co to znaczy? Dlaczego odwraca uwagę od swojej Matki?**

Jezus chce odwrócić uwagę od macierzyństwa, o ile oznacza ono tylko więź ciała, aby skierować ją w stronę tych tajemniczych więzi ducha, jakie powstają przez słuchanie słowa Bożego i zachowywanie go. Jeszcze wyraźniej to przeniesienie do dziedziny wartości duchowych zarysowuje się w innej odpowiedzi Jezusa, którą zapisali wszyscy Synoptycy. Gdy mianowicie oznajmiono Jezusowi, że Jego „Matka i bracia stoją na dworze i chcą się z Nim widzieć” – wówczas On odpowiedział: „Moją Matką, i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (por. Łk 8,20-21). Powiedział to zaś „spoglądając na siedzących dokoła Niego”, jak czytamy w zapisie Markowym (3,34) – czy też Mateuszowo-

wym (12,49): „wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom” Wypowiedzi te zdają się leżeć jakby na przedłużeniu tego, co Dwunastoletni odpowiedział Maryi i Józefowi, gdy znaleźli Go po trzech dniach w Świątyni Jerozolimskiej.

Teraz, gdy Jezus odszedł z Nazaretu, gdy rozpoczął swa działalność publiczną w całej Palestynie, jest już całkowicie i wyłącznie w „w sprawach Ojca” (por. Łk 2,49), Głosi Jego królestwo: „królestwo Boże” i „sprawy Ojca”, które dają nowy wymiar i nowe znaczenie wszystkiemu, co ludzkie, a więc każdej ludzkiej więzi w odniesieniu do celów i zadań każdego człowieka. Również taka więź jak „braterstwo” znaczy w tym nowym wymiarze coś innego niż „braterstwo wedle ciała” – skutek pochodzenia od tych samych rodziców. Nawet „macierzyństwo” w wymiarze królestwa Bożego, w zasięgu ojcostwa Boga samego, nabiera innego znaczenia. Jezus, w słowach przytoczonych przez św. Łukasza, uczy właśnie o tym nowym znaczeniu macierzyństwa.

Czy przez to odsuwa się od tej, która była Jego Rodzicielką, Jego rodzoną Matką? Czy pragnie pozostawić Ją w cieniu ukrycia, które sama wybrała? Jeśli tak mogłoby się wydawać na podstawie brzmienia samych słów, to równocześnie należy stwierdzić, że to inne i nowe macierzyństwo, o jakim mówi Jezus swoim uczniom, w sposób najszczególniejszy odnosi się właśnie do Niej. Czyż Maryja nie jest pierwszą pośród tych, „którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je”? Czyż nie do Niej odnosi się nade wszystko owo błogosławieństwo, jakie wypowiedział Jezus, odpowiadając na słowa nieznanej kobiety? Niewątpliwie Maryja jest godna błogosławieństwa dlatego, że stała się dla swego Syna Matką wedle ciała - ale również i nade wszystko dlatego, że już przy zwiastowaniu przyjęła słowo Boże, że słowu temu uwierzyła, że była Bogu posłuszna, ponieważ słowo to

„zachowywała i rozważała w sercu” i całym swoim życiem wypełniała. Tak więc błogosławieństwo wypowiedziane przez Jezusa nie przeciwstawia się - wbrew pozorom - błogosławieństwu wypowiedzianemu przez nieznaną kobietę, ale z nim się spotyka w osobie tej Matki-Dziewicy, która sama siebie nazwała „służebnicą Pańską” (Łk 1,38). Jeśli „wszystkie pokolenia zwać Ją będą błogosławioną” (por. Łk 1,48) - to owa anonimowa kobieta zdaje się być pierwszą, która potwierdza nieświadomie ów proroczy werset z *Magnificat* Maryi i zapoczątkowuje *Magnificat* wieków.

Jeśli przez wiarę Maryja stała się Rodzicielką Syna, którego dał Jej Ojciec w mocy Ducha Świętego, zachowując nienaruszone Jej dziewictwo, to w tejże samej wierze odnalazła Ona i przyjęła ów inny wymiar macierzyństwa, który Jej Syn objawił w czasie swego mesjańskiego posłannictwa. Można powiedzieć, że wymiar ten był udziałem Matki Chrystusa od początku, od chwili poczęcia i narodzin Syna. Od tego momentu była Tą, która uwierzyła. Jednak w miarę jak odsłaniało się Jej oczom i duchowi posłannictwo Syna, Ona sama jako Matka otwierała się ku tej „nowości” macierzyństwa, jakie miało stawać się Jej udziałem przy boku Syna. Czyż nie powiedziała na początku: Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!? Przez wiarę słuchała w dalszym ciągu i rozważała to słowo, w którym stawało się coraz przejrystsze, w sposób „przekraczający wszelką samo objawienie się Boga żywego. Maryja Matka, stawała się w ten sposób pierwszą poniekąd „uczennicą” swego Syna, pierwszą, do której On zdawał się mówić „pójdź za Mną”, wcześniej niż wypowiedział to wezwanie do Apostołów czy do kogokolwiek innego (por. J1,43).

Na podstawie:

**Bł. Jan Paweł II –**

**„Odpowiem na twoje pytania”**

**Marta Krzemień**



## ADWENTOWY KONCERT CARITAS



Tegoroczny Koncert Adwentowy „Caritas” pod honorowym patronatem Metropolity Krakowskiego Ks. Kard. Stanisława Dziwisza, odbył się w niedzielę 4 grudnia 2011 r. o godz. 18.00 w Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie. Dla koncertowych Gości swoje największe przeboje zaśpiewali Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki.

W tym roku Caritas Archidiecezji Krakowskiej zadedykował go wolontariuszom pracującym w parafiach, a szczególnie tym, którzy brali udział w dystrybucji pomocy żywnościowej w ramach programu PEAD.

Podczas koncertu Ks. bp Jan Zając w imieniu Metropolity Krakowskiego wręczył przedstawicielom parafii współpracujących z Caritas w ramach tego programu specjalne podziękowania.

Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, którzy włączają się w akcję pomocy najbardziej potrzebującym w naszej parafii.

Czcigodny Ksiądz Proboszcz  
**Bogdan Markiewicz**

oraz Parafialny Zespół Charytatywny  
z parafii Narodzenia NMP w Krakowie – Bieżanowie

Caritas Archidiecezji Krakowskiej  
gorąco dziękuje za pełne poświęcenia  
zaangażowanie i pracę na rzecz  
najuboższych i potrzebujących,  
zwłaszcza w ramach  
Europejskiego Programu Pomocy  
Żywnościowej PEAD.



*Przepraszam, że nie mogę być z wami. Wierzę, że Bóg jest z wami. Ołtarz*



## SRK

### WARTO WIEDZIEĆ ...

**Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na właściwym miejscu.**

*To nie krzyż się chwieje, to świat się chwieje i toczy – Krzyż stoi! - Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński*

Nasza ojczyzna potrzebuje modlitwy. Na wzór Węgier 15 czerwca 2011 w Polsce ruszyła Krucjata Różańcowa za Ojczyznę. Zobowiązanie do odmawiania przynajmniej 1 cząstki różańca dziennie przyjmują zarówno osoby prywatne jak i stowarzyszenia. Przesłaniem tej krucjaty różańcowej są słowa Sługi Bożego kardynała Hlonda: POLSKA WIERNA BOGU, KRZYŻOWI I EWANGELII. O taką Polskę się modlimy. Bóg da Polsce zwycięstwo przez wstawiennictwo Matki Najświętszej... Jedyna broń, której używając Polska odniesie zwycięstwo, to Różaniec.

W ostatnich latach dużo dobrego wydarzyło się na Węgrzech. W mediach pojawia się często nazwisko premiera Orbana. Niektóre środowiska stawiają go za wzór. Jednak należy uświadomić sobie że przemiany, które podziwiamy w ich ojczyźnie nie wydarzyły się same z siebie. Oni je sobie wymodlili.

Jako naród Węgrzy mogą być dumni ze swojej tysiącletniej historii, tradycji królów wiernych Bogu, stających do walki w obronie chrześcijaństwa.

Tak jak Polonia Semper Fidelis, tak i Węgrzy trwali wierni chrześcijaństwu, mieli władców

męczenników za wiarę i świętych. W czasach komunizmu mieli wielkiego prymasa, który za swoje „Non possumus” został wygnany z kraju. Kardynał Józef Mindszenty w latach czterdziestych wiedział, że jego naród oddany w szpony bolszewizmu czeka upadek i powolna zagłada. Wtedy napisał, że Węgry będą uratowane przez Różaniec. Jeśli choć 10% narodu będzie codziennie odmawiać różaniec za Ojczyznę, ratunek przyjdzie z pewnością.

Po latach komunizmu, po tzw. „transformacji ustrojowej”, po wejściu do Unii Europejskiej Węgry podobnie jak Polska staczały

... **Dokończenie na stronie 21.**



## EKOŁO EMERYTÓW

### KOŁO EMERYTÓW I RENCISTÓW NR 1 W KRAKOWIE BIEŻANOWIE STARYM (KLUB SENIORA „NADZIEJA”)

W ostatnich miesiącach starego roku 2011 w naszym Kole/Klubie Seniora skupiliśmy się na realizacji inicjatyw integracyjnych, przyciągających największą liczbę naszych członków, a także sympatyków, mieszkańców Bieżanowa Starego i okolicznych osiedli.



Dość powiedzieć, że tylko w dwóch uroczystościach integracyjnych połączonych z imieninami seniorów w dniach 26 października i 23 listopada br. uczestniczyło 120 osób, co dało średnią 85% uczestnictwa. Na tą okazję nasz kabaret przygotował koncerty życzeń dla 15 osób, które w tym okresie obchodziły swoje imieniny. Teksty przygotowała koleżanka Łódzia Tam, a nad całością (scenografia, kompozycja i dyrygentura) czuwała pani Barbara Leśniak, na stałe już związana z naszym chórem. Dodatkowego smaku, zwłaszcza w dniu obchodzonych Andrzejek (23.11), dodawał zaproszony harmonista – dynamicznie przygrywający chóralnym śpiewom i tańcom. Wszystko odbywało się pod kontrolą, mając do dyspozycji nowe śpiewniki zafundowane nam przez Zarząd Koła/Klubu Seniora, ale też uwzględniając wymogi Adwentowe i przyspieszając z tego powodu datę Andrzejek. Oczywiście w imprezie zadbane o dość bogaty stół, a wszystko dla lepszego



otwarcia się, wzajemnego poznania i odreagowania z domowych obowiązków. Uśmiech na twarzach jaki był obecny potwierdzają zdjęcia z uroczystości. Warto też podkreślić, że 28 grudnia br. zorganizujemy, jak co roku, tradycyjny Oplątek, na który przybędą zaproszeni goście. Frekwencja na pewno dopisze.



Wspomnijmy także o rozpoczęciu po wakacjach (od X.2011) zajęć gimnastycznych (fitness) z seniorami, cieszących się powodzeniem i bardzo potrzebnych dla ogólnego rozwoju fizycznego. Zajęcia prowadzone są pod kierunkiem nowej instruktorki – pani Magdaleny Suchy – Polańskiej. Natomiast przez cały listopad, jak co roku, prowadzone były zajęcia terapeutyczne (dwa razy w tygodniu) dla 20 osób, które zorganizowaliśmy wspólnie Zarząd Dzielnicy PZERI z ul. Józefińskiej, pod kierunkiem pani Elżbiety Rozwadowskiej, specjalizującej się w pracach manualnych z emerytami i rencistami. Wszystkie prace mogły być wykonane tylko dzięki środkom uzyskanym z funduszy samorządowych i za to należą się wyrazy podziękowania. Obok zdjęcia potwierdzające zaangażowanie oraz uzyskane efekty wszystkich uczestników terapii zajęciowej.





Nie zabrakło nas też na uroczystościach państwowych obchodzonych w Biezanowie. Świątowaliśmy wspólnie z wszystkimi organizacjami Biezanowa - Narodowe Święto Niepodległości, a w dniu 11 listopada 2011 roku, pod pomnikiem pomordowanych (rynek) złożyliśmy biało-czerwone kwiaty. Wcześniej byliśmy na nabożeństwie i patriotycznym koncercie w kościele parafialnym, a popołudniu na koncercie kwartetu smyczkowego „Archi”, który odbył się w DK w Dworze Czeczów. Również tą uroczystość dokumentujemy zdjęciami.



Dla wzbogacenia wiedzy i naszej wyobraźni kontynuowane były dla seniorów oraz dzięki Kierownictwu DK w Dworze Czeczów dwa cykle zajęć, które bez wątpienia mogłyby stanowić dla nas przedsmak uniwersytetu dla osób tzw. trzeciego wieku. W dniu 16 listopada br. znana pisarka i dziennikarka, pani Bogna Wernichowska, poprowadziła prelekcję „Kraków metafizyczny – zjawy, wróżby, miejsca

nawiedzone Krakowa” z której dowiedzieliśmy się o królach (Władysław Warneńczyk, Zygmunt August i Zygmunt III Waza), ludziach kultury (Jan Matejko, Gabriela Zapolska, rodzina Kossaków - Zofia Kossak, Pawlikowska-Jasnorzewska, czy Magdalena Samozwaniec) wierzących w siłę alchemii, magii i spirytyzmu. W dniu 4 grudnia 2011 r. poprowadzi program zatytułowany "Meandry życia i miłości" w wykonaniu artystów Piwnicy Pod Baranami.



W dniu 17 listopada br. odbyły się warsztaty psychologiczne dla seniorów prowadzone jak dotychczas przez Violetkę Marcinkiewicz – Gończowską, z licznym udziałem członków Koła i sympatyków. Temat spotkania był niecodzienny, ponieważ dotyczył życia seksualnego w starszym wieku. Kto nie był niech żałuje, a na dalszą edukację z podobnego tematu warto przyjść do DK w Dworze Czeczów w dniu 15 grudnia br. - tematem tym razem będzie „Andropauza i menopauza – aspekty psychologiczne”.

Odrębnego potraktowania wymaga tematyka zbliżających się uroczystości 800 – lecia Biezanowa, które mają być bardzo atrakcyjne i trwać od maja 2012 roku do maja 2013 roku. Także nasze Koło/Klub Seniora przygotowuje ciekawy program aktywizujący szerokie rzesze mieszkańców naszej Parafii. Swoją program przedstawiliśmy na spotkaniach organizacyjnych i zapewniamy, że będzie ciekawie.

Ponieważ nie będzie już innej okazji, jak w niniejszym numerze Płomienia Zarząd Koła/Klubu Seniora ma przyjemność złożyć wszystkim naszym współpracującym i pomagającym sponsorom, radnym, kapłanom naszej parafii, członkom i sympatykom oraz ludziom życzliwym ciepłe życzenia:

*Zdrowych i Pięknych Świąt Bożego Narodzenia oraz Do siego Roku 2012. Niech się spełnią wszystkim marzenia i sny.*

**Zarząd Koła Emerytów,  
Rencistów i Inwalidów  
w Krakowie Biezanowie Starym**

Oprac. Andrzej Wąsik



## WĘDRÓWKI PO ZIEMI ŚWIĘTEJ

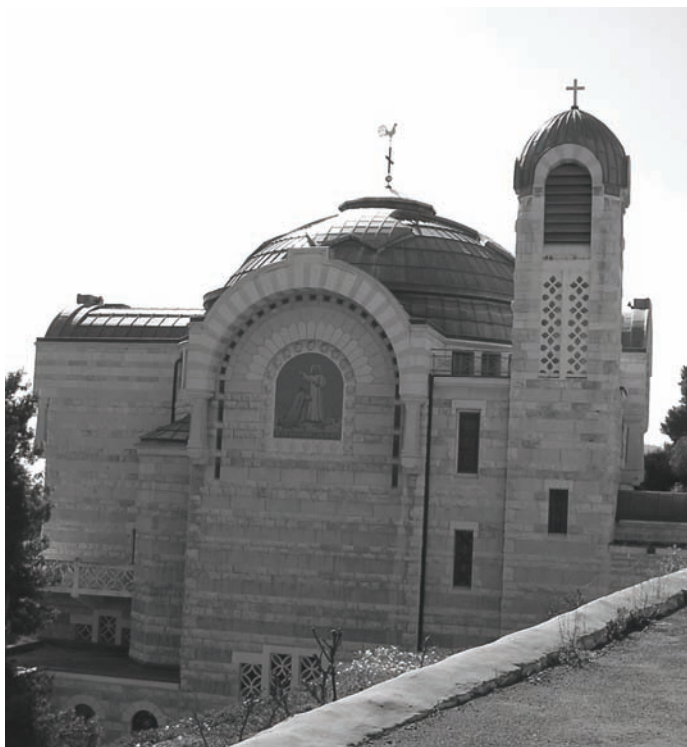
### JEROZOLIMA

#### IN GALLICANTU, KAPLICE UBICZOWANIA I SKAZANIA

##### Kościół św. Piotra „in Gallicantu”.

Między uczonymi trwa spór o lokalizację pałacu Kajfasza, w którym Jezus został sądzony i poznaczony na noc w piwnicy, w którym także nastąpiło zaparcie się Piotra. Rozważane są dwie możliwości: albo pałac ten znajdował się na wzgórzu dziś nazywanym Syjonem chrześcijańskim, w niedalekiej odległości od Wieczernika, w miejscu dzisiejszego ormiańskiego kościoła Najświętszego Zbawiciela; albo na wschodnim stoku tegoż wzniesienia, w miejscu obecnego kościoła Ojców Asumpcjonistów.

Pierwsze miejsce wydaje się bardziej prawdopodobne, na drugim znajduje się kościół poświęcony św. Piotrowi, zwanym „in Gallicantu” („tam, gdzie piał kogut” lub „podczas piania koguta”). W tym kościele rozważamy tajemnicę Piotrowego zaparcia się Mistrza. Asumpcjoniści przyjmują, że stoi on na miejscu pałacu Kajfasza, a znajdująca się pod nim grota służyła za więzienie, w którym Jezus spędził noc po przesłuchaniu.



Hipoteza ta nie znajduje uznania u archeologów, raczej grota i sąsiadujące z nią pomieszczenie, podawane jako miejsce przebywania straży, stanowiły stary grobowiec, zamieniony później na kamieniołom. Grota ta była w starożytności miejscem kultu chrześcijańskiego, o

czym świadczą krzyżyki namalowane na ścianach. Kult ten prawdopodobnie związany był z postacią św. Piotra. Być może, że uznawano to za miejsce, w którym Piotr wyszedłszy na zewnątrz, gorzko płakał (...).

W tym miejscu zbudowano kościół ku czci św. Piotra w 457 roku, był on częściowo zniszczony przez Samarytan w 529 roku, a zburzony przez Persów w 614 roku. Drugi kościół zbudował w 628 roku Modest, opat klasztoru św. Teodozjusza. To sanktuarium zostało zburzone przez kalifa Hakema w 1009 roku. Krzyżowcy zbudowali trzeci kościół w 1102 roku i on został nazwany „in Gallicantu”. Zburzony w roku 1219, zastąpiony został przez oratorium, które przestało istnieć pomiędzy rokiem 1293 a 1335.

Obecny dwupoziomowy kościół, stojący na zboczu wzniesienia i widoczny z daleka, zbudowany został w roku 1931 i konsekrowany 11 września tegoż roku. W ostatnich latach cały obiekt poddany został gruntownej konserwacji, która przyczyniła się do jego upiększenia. Na krzyżu, który jest zakończeniem niewielkiej wieżyczki, umieszczona jest postać koguta. Ostrzega on wszystkich przed zaparciem się Pana.

Obok kościoła znajdują się ruiny dawnej zabudowy miejskiej i prowadzą schody, które pochodzą z czasów Jezusa. W tym miejscu możemy wstąpić na autentyczne ślady Pana. Tymi schodami schodził On z Wieczernika do Getsemani, a potem był prowadzony po pojmaniu do pałacu Kajfasza.

##### Kaplica Ubiczowania i Skazania na Śmierć.

Po przejściu Doliny Cedronu Bramą św. Szczepana wchodzimy na teren Starego Miasta, otoczony murami z XVI wieku. Dochodzimy do miejsca, gdzie w czasach Jezusa stała twierdza Antonia, miejsce przesłuchania u Piłata, biczowania, ukoronowania cierniami i skazania na śmierć. Stąd także rozpoczęła się Droga Krzyżowa. Twierdza Antonia została zburzona w 70 roku. Na tym miejscu Hadrian zbudował forum z łukiem tryumfalnym. Już jednak w roku 333 Anonimowy Pielgrzym z Bordeaux ustalił miejsce pretorium na dawnym miejscu Antonii. Chociaż istniały pewne wahania, w czasach krzyżowców utrwaliła się tradycja, przyjmująca Antonię za pretorium Piłata i stąd rozpoczynająca nabożeństwo Drogi Krzyżowej.





W XII wieku zbudowano na tym terenie Kaplicę Cierniem Ukoronowania, która została zniszczona przez trzęsienie ziemi w 1927 roku. Na planie dawnej kaplicy bizantyjskiej powstała Kaplica Skazania na Śmierć i prawdopodobnie również na miejscu bizantyjskiej budowli Kaplica Biczowania. Dziś po Kaplicy Ukoronowania pozostały jedynie pewne fragmenty architektoniczne, Kaplica Skazania i Kaplica Biczowania wraz z klasztorem franciszkanów stanowią zwartą całość. Między klasztorem a Kaplicą Biczowania jest przejście prowadzące do budynku Szkoły Biblijnej Franciszkańskiej. Po wyjściu z powrotem na ulicę, przemierzamy ją i dochodzimy do bazyliki Ecce Homo oraz klasztoru Panien Syjońskich. Na wysokości tego obiektu nad ulicą przechodzi jedno (najwyższe) przesłone dawnego łuku Hadriana.

Kaplica Biczowania zbudowana jest na miejscu, gdzie według średniowiecznej tradycji Jezus został ubiczowany. Jeżeli nie było to akurat w tym miejscu, to znajdowało się w najbliższym sąsiedztwie, gdzieś na terenie Antonii, na którym się znajdują wszystkie omawiane tu obiekty. Średniowieczna kaplica została później przerobiona na stajnię, następnie na sklep tkacki i w końcu obrócona w ruinę. W roku 1838 nabyli ją franciszkanie i w roku następnym, po odrestaurowaniu, oddali dla sprawowania kultu. Została odnowiona w 1929 roku przez A. Barluzziego w stylu średniowiecznym. Sklepienie prezbiterium kaplicy ozdobione jest złotą koroną cierniową. Pod sklepieniem w łukach znajdują się witraże. Witraż za ołtarzem przedstawia scenę biczowania, na witrażu po lewej stronie jest Piłat umywający ręce, a po stronie prawej tryumfujący Barabasz. Na ścianach kościoła umieszczone są obrazy świętych: św. Jana Ewangelisty, św. Pawła (po stronie prawej), Matki Bożej i św.

Franciszka (po stronie lewej).

Drugim obiektem sakralnym na tym terenie jest Kaplica Skazania na Śmierć. Stoi ona także wzdłuż muru oddzielającego dziedziniec klasztorny od ulicy, po drugiej jego stronie, naprzeciw Kaplicy Biczowania. Miejsce to przypomina wydanie wyroku, skazującego Jezusa na śmierć i nałożenie Mu na ramiona drzewa Krzyża.

Kaplica została odbudowana w roku 1904 na miejscu bizantyjskiego sanktuarium i zachowuje jego plan. Jest to zatem kwadrat o boku długości 10 m z absydą od strony wschodniej. Ośiem witraży dużej kopuły przedstawia aniołów, którzy trzymają narzędzia Męki Pańskiej. W czterech bocznych kopułach jest także po osiem witraży z ornamentacją geometryczną i roślinną. W ścianach bocznych są dwa witraże. Jeden przedstawia Piłata umywającego ręce, a drugi Jezusa, któremu narzucają na ramiona drzewo krzyża.

Nad ołtarzem głównym jest płaskorzeźba przedstawiająca scenę skazania. Piłat umywa ręce, Jezus odchodzi sprzed jego tronu, a słudzy trzymają już krzyż. Nad sceną umieszczony jest napis: „Tu Chrystus oddał się sądzącemu Go niesprawiedliwie”. Po obu stronach głównego ołtarza znajdują się ołtarze boczne. Na ołtarzu po stronie prawej jest figura Jezusa dźwigającego krzyż, a po stronie lewej jest figura Jezusa ze związanymi rękoma, w czerwonym płaszczu i koronie cierniowej. Jest to scena „Ecce Homo” (Oto Człowiek). Naprzeciw drzwi wejściowych, które umieszczone są w ścianie północnej, jest płaskorzeźba przedstawiająca spotkanie Jezusa (bez krzyża) z Matką.

W tej kaplicy zaczyna się kamienna posadzka, która stanowiła kiedyś część Lithostrotos. Dalsza część tej posadzki znajduje się od klasztoru Panien Syjońskich. Tam na kamieniu znajdują się wryte linie, służące żołnierzom do zabawy w króla. Przypomina to nam scenę wyśmiania Jezusa jako króla i ukoronowania Go cierniową koroną.

Obie omówione kaplice znajdują się na terenie klasztoru franciszkańskiego zwanego „Fragellazione” czyli Biczowanie. Od 1927 roku znajduje się tu „Studium Biblicum Franciscanum”, przeznaczone dla kształcenia specjalistów w dziedzinie nauk biblijnych, zwłaszcza dla zakonu Braci Mniejszych. Większa część klasztoru powstała w latach 1928-29, w roku 1959 dobudowano bibliotekę, a w roku 1990 budynek odnowiono.

W klasztorze znajduje się także muzeum. Powstało ono w roku 1902 przy klasztorze Najświętszego Zbawiciela i zostało przeniesione w to miejsce w 1924 roku. Muzeum zawiera bogate zbiory archeologiczne. Studium, znajdująca się przy nim biblioteka i muzeum stanowią liczący się ośrodek naukowy.

*Oprac. i foto: Ks. Grzegorz*



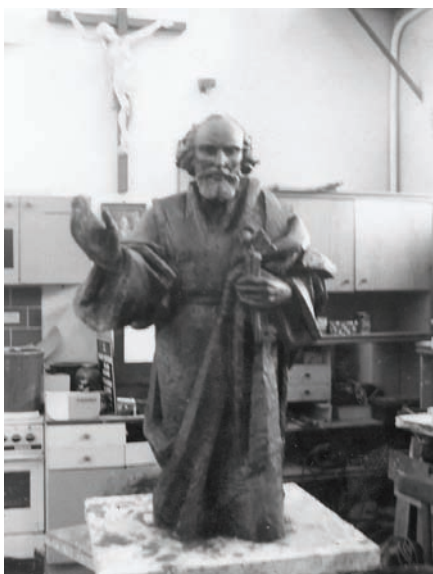


## SRK

### MYŚLAMI WRACAMY DO TYCH SPOTKAŃ ...

Był rok 1997, VI pielgrzymka Ojca św. Jana Pawła II do Ojczyzny. Pielgrzymka ta na życzenie papieża związana była z 46. Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym, który przebiegał we Wrocławiu pod takim samym hasłem „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. Wizyta wiązała się także z europejskimi obchodami tysiąclecia śmierci św. Wojciecha w Gnieźnie.

W czasie 11 dni papież odwiedził 12 miejscowości w tym Duklę i Krosno. W dniu 10 czerwca Ojciec św. konsekrował w Krośnie kościół p.w. św. Piotra i Jan z Dukli.



Miałem to szczęście iż byłem autorem projektu i wykonawcą rzeźby św. Piotra Apostoła dla tej świątyni. Ksiądz prałat Jan Kutynia wysoko ocenił tę pracę, jako monumentalną, powszechnie podziwianą, harmonizującą z wnętrzem świątyni, nastrajającą do modlitwy i refleksji. Projektując postać starałem się w niej połączyć cechy św. Piotra - Rybaka i Apostoła. Święty Piotr stojący w barce błogosławi przybyłym, gościom, podróżnym. Nie mogło



– włosy jakby takie same... Nie mogłem nic powiedzieć, gdyż ta przenikliwa i chyba trafna wypowiedź mnie zadziwiła. Obecni gruchnęli śmiechem a ja czułem się poskromiony domysłami, jak głębokie są te słowa!

Na pamiątkę spotkania, razem z śp. Stefanem Kowalówką odlewnikiem, wręczyliśmy Ojcu świętemu rzeźbę rodziców Papieża.

To spotkanie pozostanie w pamięci mojej do końca życia.

**Edward Osiecki**

mnie więc nie być na uroczystości konsekracji kościoła. Byłem też zaproszony na spotkanie z Gościem.

Najpierw Ks. prałat Kutynia przedstawił mnie jako autora rzeźby. Ojciec św. spojrzał na figurę, na mnie, jeszcze raz na figurę i rzekł

-----  
Edward Osiecki jest artystą rzeźbiarzem, autorem wielu prac w kraju i zagranicą, między innymi figury Matki Bożej i aniołów w głównym ołtarzu naszego kościoła.

**red.**



Zamieszczamy tutaj fotografie grupy ks. Sołtysika z papieżem.

Może ktoś odnajdzie się na tym zdjęciu i napisze o tym spotkaniu w następnym numerze - **redakcja**.

## U BOGA WSZYSTKO JEST MOŻLIWE!

spotkanie z panią Jadwigą Wronicz

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich w ramach działań formacyjnych organizuje spotkania z ciekawymi ludźmi. We wrześniu gościem Katolickiego Domu Kultury był Stanisław Markowski, znany fotografik, muzyk, filmowiec. W dniu 9 listopada gościliśmy w Edenie panią Profesor Jadwigę Wronicz, redaktora „Źródła”, pedagoga, członka Domowego Kościoła, aktywnego konsultanta poradni rodzinnych.

Pani Jadwiga w wykładzie o współczesnych zadaniach rodziny poruszyła wiele bardzo ważnych kwestii. Udzieliła wielu bardzo interesujących porad dla rodziców i młodzieży. Pozwolę sobie większość z nich przedstawić w punktach:.

### O rodzinie, dzieciach i młodzieży

1) Musimy uodpornić się na toksyczne źródła informacji. W każdym domu powinny być katolickie gazety.

2) Autorytetem dla małego dziecka jest nauczyciel oraz rodzice. Książka, na skutek pokazywania go w mediach w negatywnym świetle, wypadł z tego tradycyjnego kręgu, stąd potrzebny jest zwiększony wysiłek aby człowiek kierował się w życiu zasadami wiary.

3) Nawet w pozytywnych serialach telewizyjnych popularyzowane są negatywne postawy, gotowce dla małżeńskich kłótni.

4) Nie możemy i nie damy rady młodzieży zabronić oglądać wszy-

stkiego, należy jej jednak podsuwać dobra prasę. Samymi zakazami się nic nie robi

5) Niech nasze małżeństwo będzie przykładem miłości okazywanej sobie nawzajem, to jest najważniejszy argument dla dzieci

6) Nawet przy najbardziej światoburczych poglądach wypowiadanych przez młodzież pytać, skąd to wiesz? Dyskutować jak się tylko trafi okazja, pozwolić dojrzeć. Czasem to wymaga lat.

7) Jeżeli dziecko ma problem, podkreślać, że go kochamy, ale nie zgadamy się na to co robi. Jasny osąd jest potrzebny, białe to białe, czarne to czarne! Jeżeli tak będziemy postępować to jest nadzieja że ono wróci. Prędzej czy później, ale wróci!





### O praktykowaniu wiary

Sytuacja nie sprzyja rodzinie, jest przeciwna jednostce, przeciwna budowaniu na fundamentach. Liczy się „tu i teraz”, żyj swobodnie, realizuj własne ambicje! Jak się temu przeciwstawić? To ponad nasze siły! Ale dla Boga? Jeżeli oprzemy się na Bogu i pozwolimy mu działać?!

1) Pierwszym sposobem jest modlitwa. Modlitwa wspólna w rodzinie, a jak wspólna to głośna.

2) Modlitwa jest kontaktem z Bogiem i może dokonać rzeczy nieprawdopodobnych

3) Jeżeli nie było tradycji modlitwy rodzinnej to wprowadzić małżeńską, dzieci jeżeli zechcą podłączają się. Modlitwa to podłączanie się do najwyższej mocy.

4) Świadczyć życiem, wypowiadać się na spotkaniach, imiennach. To jest rzecz, od której zależy zmiana postawy świata. Bądźmy odważni!

5) Nastąpiło przewartościowanie przykazań. Atakowane są „nie cudzołóż, nie pożądaj”. Nasze Credo: „wierzę w święty, powszechny i apostołski Kościół” - znaczy, że przyjmuję z wiarą naukę Kościoła, także dotyczącą tej sfery.

6) Niedopuszczalna jest postawa: wierzę, chodzę do kościoła, ale na ten temat ja mam własne zdanie. Nikt mi nie będzie dyktował... Oddalamy się wtedy od Kościoła!

7) Bóg stworzył świat z miłości i dla miłości. Mamy Go naśladować. Jeżeli uznamy inne wartości to diametralnie zmienimy koncepcję życia.

### O cierpieniu.

Cierpienie – z punktu widzenia ziemskiego nie jest do niczego potrzebne, rodzi pytanie dlaczego jest? Perspektywa nieziemska to poznać i przyjąć cierpienie. Ojciec miłuje Syna a jednocześnie skazuje Syna na tak straszliwe cierpienie na krzyżu - to jest dla nas sygnał że cierpienie ma sens. Podłączenie się do cierpienia Chrystusa – to stworzenie innej perspektywy (choroba, kalectwo, wojny, ułomne dzieci). Dzieci w Betlejem też cierpiały! Nie ma być łatwo i przyjemnie. Ten, który sam cierpiał rozumie nasze cierpienie i ono nam jest do czegoś potrzebne. Gdyby chcieć zrozumieć intencje Pana Jezusa, tego co dla nas robi, musielibyśmy być na Jego poziomie. A przecież nasze relacje są jak dziecka i ojca. To sprawa wiary. Chrystus też cierpiał. Bóg dopuszcza cierpienie i musimy go przyjąć. Męka Chrystusa jest kluczem. Kochający Bóg nie oszczędził ukochanego Syna. Ukochał nas więcej jak Syna.

### O In vitro

Na poziomie czysto ludzkim „in vitro” jest złe z medycznego punktu widzenia z uwagi na znaczną obciążalność chorób. Jest postawą egoistyczną (ja muszę mieć swoje dziecko) i konsumpcyjną, bez względu na ryzyko np. kalectwa. Sztuczne zapłodnienie to zastępowanie Pana Boga, to produkcja ludzi z eliminacją osobników słabszych, z zachowaniem tych, którzy mają większą szansę

na przeżycie. Dla jednego dziecka poświęca się średnio dziesięć. To nie jest metoda humanistyczna. Jeżeli przyjmujemy godność człowieka to nie wolno selekcjonować tych, którzy mają zginąć.

Inną - dopuszczalną metodą leczenia niepłodności jest naprotechnologia. Polega ona na obserwowaniu i leczeniu bezpłodności. W „in vitro” nie ma leczenia tylko fundowanie sobie dziecka, sztuczne jego wytwarzanie, skąd niedaleko już do dalszej selekcji (niebieskie oczy, chłopiec a nie dziewczynka itd.). Nie wolno wchodzić w kompetencje Stwórcy. Ważna jest tu postawa księży, postawa uczciwych lekarzy. Ważne jest jak z tym dotrzeć do młodych. Genetyka jest tajemnicą i nie wiadomo jakie będą następne pokolenia.

### Antykoncepcja

Na koniec prelegentka podkreśliła także zło moralne antykoncepcji. Płodność jest zdrowiem, antykoncepcja jest niszczeniem płodności, niszczeniem zdrowia szeroko rozumianego.

Spotkanie prelegentka zakończyła apelem o czytanie katolickiej prasy, oraz o umiejętne korzystanie z innych mediów.

To było ciekawe doświadczenie, szkoda tylko, iż na publiczne zaproszenie odpowiedziało z parafii tylko 12 osób. Frekwencję pozytywnie skomentował gość Stowarzyszenia - Pan Jezus też wysłał 12 apostołów w świat...

*notował:*

**Stanisław Kumon**



## EGZEGEZA BIBLIJNA

### KRÓLESTWO PÓŁNOCNE I POŁUDNIOWE ZA KOLEJNYCH KRÓLÓW

**P**rzenosimy się z kolei do królestwa południowego, czyli judzkiego, które jest niby bratnie, a jednak skłócone z państwem północnym. Rządzi nim syn Salomona, Roboam, którego czasy trwać będą siedemnaście lat, w przybliżeniu od roku 931 do 913 przed Chrystusem. Jego matką była jedna z wielu obcych księżniczek, jakie poślubił Salomon. Biblia wystawia temu władcy zdecydowanie negatywną ocenę: był to bałwochwalca, ponieważ do różnych sanktuariów lokalnych wprowadził elementy kultu kananejskiego. Być może zamierzał stworzyć w ten sposób przeciwwagę dla takiej samej polityki religijnej, jaką stosował jego wróg - Jeroboam, król Izraela.

Z okresu rządów Roboama, syna Salomona, przypomniał autor ważny historyczny fakt, jakim był najazd faraona Sziszaka (lub inaczej Szeszonka, ok. 945-925 przed Chrystusem), wymierzony przeciwko Judzie i w ogóle przeciw mieszkańcom Palestyny, co poświadcza wykaz zwycięstw, wyrity na ścianach świątyni w Karnaku (Egipt). Sziszak zrabował złote tarcze z pałacu Salomona. Na polecenie Roboama zostały one zastąpione tarczami z brązu. Jest to symbol związany ze schyłkiem jego królowania. Opisuując dzieje Roboama, autor natchniony powołuje się na Księgę Kronik Królów Judy, podobnie jak to wcześniej zrobił przy Jeroboamie i jak jeszcze postąpi, gdy będzie przedstawiać losy późniejszych królów tak w Judzie, jak w Izraelu.

Następcą Roboama zostaje jego syn, Abijjam, który panuje bardzo krótko (trzy lata: może od 913 do 911 roku przed Chrystusem). Był on ze strony matki wnukiem Abiszaloma. Zauważmy stale odtąd występujące zjawisko „synchronizacji”: za każdym razem, gdy autor wymienia króla wstępującego na tron, czy to będzie król judzki, czy izraelski, wskazuje odpowiadający temu wydarzeniu rok rządów władcy „równoległego” w królestwie północnym lub południowym. Autor natchniony ocenia Abijjama tyleż zwięźle, co negatywnie, choć gotów jest przyznać, że dzięki obietnicy, jaką Bóg przez proroka Natana obwieścił Dawidowi (por. 2 Sm 7), nie przestał świecić „płomyk” jego dynastii w Jeruzalem.

Po śmierci Abijjama długo, bo prawie czterdzieści lat (być może od 911 do 870 roku), rządzi Asa. Jego „matką” miała być rzekomo Maaka, ta sama, której synem był jego ojciec, Abisalom, ale nie jest to ścisłe. Chodzi tu bowiem o jego babkę, która w charakterze królowej-matki nadal piastowała władzę, jak to było zwyczajem w krajach starożytnego Wschodu. Asa

jednak pozbawia ją władzy i rozpoczyna reformę religijną, która stawia sobie za cel eliminację symptomów kananejskiego bałwochwalstwa, które przeniknęło do Judy. Autor wspomina przede wszystkim kult bogini płodności - Aszery, której posąg najpierw zburzono, a następnie spalono w dolinie na wschód od świętego miasta. Mimo to obrzędy pogańskie odbywają się nadal w lokalnych sanktuariach, zwanych „przybytkami wyżyn”.



Asa niszczy bożki królowej Maaki.  
Rycina. Biblia Sonzogno. Mediolan, 1889.

Asa jest jednym z niewielu królów, których Biblia zasadniczo ocenia na plus. Jednak jego politykę zagraniczną cechuje nadmierna burzliwość. W stosunkach z królestwem północnym dochodzi do takiego napięcia, że granice między dwoma krajami zostają zamknięte na wysokości Rama, gdzie król izraelski wznosi wojskową twierdzę. Asa zwraca się wówczas z prośbą do potężnego władcy Aramu, czyli Syrii, proponując mu, aby zerwał układ zawarty z izraelskim sąsiadem, którym był wtedy Basza. Król Damaszku, Ben-Hadad, godzi się na propozycję, do której dołączona jest pokaźna danina, oraz próbuje wykorzystać rozłam między dwoma państwami żydowskimi. Król Izraela zostaje zmuszony do ustępstw i rezygnacji z działań zaczepnych na pograniczu z Juda. Przypomnijmy, że ten sam Basza przez zamach stanu przejął władzę po synu Jeroboama, Nadabie, który rządził tylko dwa lata, najprawdopodobniej między rokiem 910 i 909 przed naszą erą.

Basza więc doszedł do władzy drogą krwawego przewrotu, usuwając całą rodzinę Jeroboama. Autor biblijny tłumaczy te wydarzenia na płaszczyźnie religij-



nej: była to Boża kara za uprawiane przez owego władcę bałwochwalstwo. W rzeczy samej również Basza, który przez dwadzieścia cztery lata sprawował rządy w pierwszej stolicy królestwa północnego - Tirsie (być może w latach 909-886 przed Chrystusem), prowadził taką samą politykę religijną. Ale teraz wkracza na scenę inna, równie mało znana postać męża Bożego - Jehu, który być może był także prorokiem. Ogłasza on surowy wyrok na Baszę, przedstawiając jego przyszłość w formie typowego dla Biblii przekleństwa. Raz jeszcze spotykamy się z religijnym osądem dziejów ludu wybranego i jego panujących.

Po śmierci Baszy przez dwa lata rządzi jego syn, Ela, ale około roku 885 ery przedchrześcijańskiej dowódca wojska, imieniem Zimri, przeprowadza kolejny zamach stanu, wykorzystując do tego królewską ucztę, która przerodziła się w zwykłe pijaństwo. Pierwszą decyzją Zimriego było wymordowanie wszystkich członków rodu Baszy. Także i teraz, jak to już często mogliśmy stwierdzić, autor historii biblijnej przedstawia swoisty sąd Boży nad odszczepieńczym i pogrążonym w grzechu królestwem Izraela. Stan polityczny państwa jest zagmatwany również z tego względu, że uwikłało się ono w wojnę z Filistynami w mieście Gibbeton, położonym w pobliżu swych południowych granic.

Głównodowodzący wojsk Izraela, Omri, wykorzystując tę dramatyczną sytuację, wyrusza przeciwko stołecznej Tirsie, oblegają i zdobywa. Zimriemu nie pozostaje nic innego, jak zabarykadować się w królewskim pałacu, a następnie podpalić go i zginąć. Zimri sprawował królewską władzę przez najkrótszy i mało chwalebny okres jednego tygodnia. Nieublagana i wyrażona jakby w litanijnej formie jest opinia deuteronomisty o tym człowieku, który przemknął jak meteor przez dzieje królestwa północnego: „zmarł z powodu swoich grzechów, których dopuścił się, czyniąc to, co złe w oczach Pana, idąc drogą Jeroboama”. (1Krl 15, 18n).

Wraz z dojściem Omriego do władzy w r. 885 przed Chr. rozpoczyna się w królestwie izraelskim okres spokoju i pomyślności. Choć dane biblijne mało mówią na ten temat, to jednak w świetle odkryć archeologicznych epoka rządów tej dynastii odznaczała się niezwykłą świetnością. Jak kiedyś, za czasów Dawida decydującą rolę odgrywało usytuowanie stolicy w Jerozolimie, tak teraz istotna dla losów kraju stała się budowa miasta stołecznego o centralnym, strategicznym położeniu. Za dwa talenty srebra (w późniejszym czasie będą one mieć wartość siedemdziesięciu kilogramów, ale nie wiemy, ile były warte na bieżąco) Omri zakupił od niejakiego Szemera wzgórze Szomron, na którym zbudował nową stolicę, Samarię. Autor biblijny wywodzi tę nazwę od imienia właściciela terenu, ale może też ona oznaczać „strażnicę Pana”, na co mogło mieć wpływ jej strategiczne położenie.



Ruiny forum w Sebaste.

W czasach machabejskich Samaria została zburzona, ale później odbudował miasto z przepychem herod, nadając mu nazwę Sebaste (po grecku „Augusto”) na cześć swojego protektora, cesarza rzymskiego Augusta.

Omri, jednoznacznie oceniony przez Biblię jako bezbożnik, który sprzyjał religijności o nastawieniu bałwochwalczym, sprawował rządy prawdopodobnie od roku 885 do 874 przed Chrystusem. Umocnił królestwo izraelskie i przekazał je z myślą o dalszym rozwoju swemu synowi, Achabowi, którego panowanie będzie długie i pomyślne (ok. 874-853 p.n.e.). Dobrobyt jednak skłoni Izraelitów do wzorowania się na sąsiadach, zwłaszcza Fenicjanach. Przyczyni się do tego między innymi fakt, że Achab poślubi księżniczkę z Sydonu, Izebel, która będzie wywierać wielki wpływ na rządy Izraela. Małżeństwa władców dawały bowiem początek układom o charakterze polityczno-handlowym i religijnym, powodując splatanie się ze sobą różnych interesów, które niełatwo było od siebie oddzielić.

Na kartach Biblii Achab zostaje oceniony z wielką surowością. Doprowadził do tego, że pogwałcone zostało przez Izraelitów postanowienie o poniechaniu odbudowy Jerycha (por. Joz 6,26). Co więcej, za jego czasów budowniczy Chiel, jak zdaje się wynikać z biblijnego tekstu, złożył dwie ofiary z własnych dzieci u fundamentów odbudowywanego miasta, co było dopuszczalne u starożytnych, ale objęte surowym zakazem w Biblii. Fakt czasowo zbieżny z panowaniem Achaba to pojawienie się niezwykłego proroka, którym był Elias, rodem z Gileadu. Wchodzi on na scenę uzbrojony tylko w moc Bożego słowa, jak o tym mówią pierwsze wersety poświęconych mu rozdziałów. Jego imię w języku hebrajskim samo w sobie określa pewną linię programową: „Jahwe jest Bogiem”. Ale o tym w następnym numerze.

*c.d.n.*  
*oprac. Ks. Grzegorz*



## FOTOREPORTAŻ

### ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W BIEŻANOWIE ...



Foto: Stanisław Kumon





## SRK

### ULUBIONY ŚWIĘTY ...



4 grudnia zawitał do Katolickiego Domu Kultury Eden niezwykle gość, czyli Święty Mikołaj. Wszedł w asyście aniołka i diabełka. Bardzo radośnie przywitał się ze zgromadzonymi dziećmi ich rodzicami, babciami, ciociami i wujkami, po prostu z całymi rodzinami.



Święty Mikołaj był bardzo utrudzony drogą bez śniegu, sanie z trudem przemierzały bieżanowskie wyboje, jednak pełen humoru wesoło rozmawiał z każdym dzieckiem. Góra prezentów została sprawnie rozdana. Paczki pełne słodczy i drobnych zabawek powędrowały do najgrzeczniejszych dzieci. Obdarowani odwdzięczyli się Świętemu Mikołajowi wręczając pyszne czekoladki, aby wzmocnił się przed dalszą drogą. Szanowny Gość ruszył dalej ze swym orszakiem odwiedzając dzieci w domach.



W tym czasie w KDK Eden można było zakupić oryginalne ozdoby i stroiki świąteczne. Wystawa i kiermasz ich trwa dalej, codziennie w godz. 16.00-18.00 i w niedzielę po każdej Mszy świętej. Pozyskane środki przeznaczone są na działalność Edenu. Serdecznie zapraszamy.



Stowarzyszenie bardzo dziękuje Państwu M. i P. Rajcom, M. i T. Tomerom oraz J. Komenda za wsparcie akcji mikołajowej.







## Z ŻYCIA PARAFII

### POŚWIĘCENIE KAPLICY NA ZŁOCIENIU ...



W dniu 4 grudnia, po niecałych trzech latach prac budowlanych (tablicę informacyjną na pustej łące ustawiliśmy 19 marca 2008 roku, a prace zaczęliśmy 21 kwietnia 2009) doczekaliśmy się poświęcenia kaplicy w Osiedlu Złocien. Uroczystego poświęcenia dokonał na Mszy świętej o godz. 14.00 Ks. prałat Marian Rapacz, członek i konsultant Archidiecezjalnej Komisji ds. Budownictwa Sakralnego. Od tego momentu zamieszkał na stałe w kaplicy Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie.



Przy tej okazji chciałem wyrazić swoją wielką wdzięczność dla wszystkich ludzi dobrej woli, którzy wspierali to przedsięwzięcie swoimi modlitwami i ofiarami. Raz jeszcze bardzo serdecznie dziękuję Państwu Barbarze i Rafałowi Jońcom, którzy od samego początku zajęli się projektami i wszelkimi formalnościami urzędowymi. Nie sposób podziękować Panu Ryszardowi Włosikowi, który (na pewno nie przesadzę, jeśli powiem, że) poświęcił dla tej budowy nie tylko swój czas i umiejętności - ale przede wszystkim swoje serce.

Słowa podziękowania należą się także naszemu Księdzu Proboszczowi Bogdanowi Markiewiczowi, który w imieniu parafii przekazał działkę pod budowę i zawsze służył dobrą radą i wsparciem duchowym. Przede wszystkim zaś z życzliwością przyjmował liczne moje nieobecności w parafii, kiedy wyjeżdżałem, aby zbierać ofiary na budowę.



Dziękuję także tym parafianom z osiedla i z Biezanowa, którzy systematycznie wspierali to dzieło finansowo. Dziękuję za ofiary składane w kopertach w pierwsze niedziele miesiąca w naszym kościele i w kaplicy. Dziękuję za ofiary wpłacane na konto budowy a także za składki organizowane kilka razy w roku, zwłaszcza w Boże Ciało i Chrystusa Króla.



Niech Dobry Pan Bóg wszystkim wynagrodzi wszelką dobroć! Bóg zapłać!

**Ks. Grzegorz**



**DEKRET KSIĘDZA KARDYNAŁA ERYGUJĄCY KAPLICĘ**

3164

*Stanislaus Cardinalis Dziwisz*  
*Archiepiscopus Metropolitae Cracoviensis*

Kraków, dnia 11 października 2011 r.

**DEKRET**

Na prośbę Księdza Kanonika Bogdana Markiewicza, Proboszcza Parafii pw. Narodzenia NMP w Krakowie - Bieżanowie oraz Księdza Grzegorza Łopatki, duszpasterza odpowiedzialnego za utworzenie nowej parafii, przedstawionej w piśmie z dnia 25 sierpnia 2011 roku, po upewnieniu się o odpowiednim urządzeniu miejsca zgodnie z kan. 1224 KPK, ustanawiam tymczasową kaplicę w Krakowie na os. Złocień, dla pożytku duchowego wiernych tam mieszkających.

Zezwalam też na przechowywanie w kaplicy Najświętszego Sakramentu, zgodnie ze stosownymi przepisami prawa kanonicznego.

Wiernych gromadzących się w kaplicy na uczestniczenie w Przenajświętszej Eucharystii oraz nawiedzających Najświętszy Sakrament proszę o modlitwę w intencjach Arcybiskupa Krakowskiego i Archidiecezji.

Całą wspólnotę mieszkańców Osiedla Złocień polecam Bożej opiece i udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



*Stanisław kard. Dziwisz*  
Arcybiskup Metropolita Krakowski

*ks. Piotr Maj*  
Kancelarz Kurii



## NASZE SZKOŁY - SP 111

### NASI LAUREACI

Wiele prowadzonych badań wskazuje, że nie maleje liczba młodych ludzi podejmujących działania niosące ze sobą ryzyko negatywnych konsekwencji zarówno dla ich zdrowia psychicznego i fizycznego jak i dla otoczenia społecznego. Zachowania te są najczęściej sposobami na załatwienie ważnych spraw życiowych, których nie mogą oni lub nie potrafią załatwić inaczej. Niezmiernie istotne jest wczesne podejmowanie profilaktyki pierwszorzędowej, której celem byłoby promowanie wśród dzieci zdrowego stylu życia oraz opóźnienie wieku inicjacji.

Żadne działania profilaktyczne nie zastąpią oczywiście wychowania, jasnego systemu wymagań, otwartości na problemy, konsekwencji w reagowaniu na nie tak w domu jak i w szkole, ale niewątpliwie mogą być ich uzupełnieniem.



*Szkoła Podstawowa nr 111 od kilku już lat aktywnie włącza się w kampanię „Zachowaj Trzeźwy Umysł” realizowaną pod honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Polskiego Związku Lekkiej Atletyki oraz Komendanta Głównego Policji.*



Jednym z najważniejszych jej celów jest promowanie konstruktywnych postaw, zdrowego stylu życia oraz atrakcyjnych dla dzieci i młodzieży zachowań prospołecznych. Ma być to alternatywa wobec wielu patologii, szczególnie picia alkoholu, zażywania narkotyków oraz stosowania przemocy.

W tym roku w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Rosnąć, myśleć, dbać”, realizowanym w ramach wspomnianej kampanii, wyróżniona została uczennica klasy IV naszej szkoły **Zosia Jurowska**. Gratulujemy.

Z profilaktyką nierozzerwalnie związana jest troska o szeroko rozumiane bezpieczeństwo dzieci. Nasza szkoła była jedną z pierwszych szkół podstawowych (rok 2009), które otrzymały Certyfikat „Szkoła Promująca Bezpieczeństwo”. Był on ukoronowaniem dwuletnich działań szkoły podjętych w ramach programu realizowanego pod kierunkiem Komendy Wojewódzkiej Policji „Zintegrowana Polityka Bezpieczeństwa”.

W tym roku – na podstawie audytu przeprowadzonego przez zespół certyfikacyjny – tytuł ten został nam przyznany na kolejne lata.

Oprócz prowadzenia działań „systemowych” staramy się uczestniczyć w kampaniach promujących bezpieczeństwo. Z okazji Czwartego Europejskiego Dnia Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, Młodzieżowy Dom Kultury działający przy al. 29 Listopada, zorganizował przy współudziale Komendy Miejskiej Policji w Krakowie konkurs „Z klasy na pasy”. W kategorii „Makieta miasteczka komunikacyjnego” drugie miejsce zajęli nasi uczniowie **Aleksandra Novak**, **Bartosz Ślusarek** i **Igor Ważydrąg**, z klasy Vb pracujący pod kierunkiem p. Piotra Romanowicza, nauczyciela informatyki i techniki. Również gratulujemy.

**koordynator projektów  
z ramienia szkoły  
Kazimierz Stupek  
pedagog szkolny**



## OBCHODY ŚWIĘTA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI ...



Dzień 11 listopada, **narodowe Święto Odzyskania Niepodległości**, to dla Polaka jeden z najważniejszych dni w roku. Mimo, iż nie zawsze jego świętowanie było dozwolone, w sercach Polaków znaczyło niezmiennie wyjście spod władzy zaborców i odzyskanie wolności w każdym tego słowa znaczeniu.

W związku z tym faktem, 10 listopada w Szkole Podstawowej nr 111 odbył się uroczysty apel upamiętniający 93 rocznicę odzyskania niepodległości. Przygotowany został przez klasę 6b i wychowawczynię, panią Marzenę Piróg.

W apelu uczestniczyli uczniowie całej szkoły wraz z opiekunami i dyrekcją. W nastroju powagi i zadumy obejrzelі montaż słowno – muzyczny związany z tą patriotyczną uroczystością. Uczniowie przeprowadzili widownię przez wszystkie najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce na przełomie XIX i XX wieku. Ukazali Polskę, smutną i nieszczęśliwą, związaną sznurami i otoczoną przez zaborców: Rosję, Austrię i Prusy.

Szóstoklasiści recytowali wiersze dotyczące tego tragicznego okresu w naszej historii, kiedy ojczyznę usunięto z mapy Europy na ponad sto lat. Uczniowie w strojach wojskowych prezentowali poezję przybliżającą postawę i odwagę ułanów, dzielnych polskich żołnierzy.

11 listopada to rocznica odzyskania wolności, czas radości i triumfu. Polska została uwolniona z więzów niewoli i zaproszona do

wspólnego tańca przy dźwiękach pieśni „*Jak długo w sercach naszych*”. Patriotyczny charakter uroczystości podkreślało wspólne odśpiewanie *Mazurka Dąbrowskiego* i *Roty*. Zaprezentowane przedstawienie było niewątpliwie ważną lekcją historii i patriotyzmu zarówno dla uczniów biorących udział w przedstawieniu, jak i zasiadających na widowni.

Odpowiadając na apel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nauczyciele wraz ze swoimi uczniami postanowili w sposób jeszcze bardziej szczególny i uroczysty uczcić ten dzień. Właśnie w czwartek 10 listopada, w przededniu święta włączyli się w przygotowanie biało-czerwonych kotylionów. Nawet najmniejsze uczniowskie rączki pracowały samodzielnie, układały skrętnie bibułkę, by potem obok swej tarczy przypiąć własnoręcznie wykonany znak polskości. Po zajęciach szkolnych dzieci zanosili swoje białe - czerwone kotyliony do domów, by cieszyć się świętem wolności ze swoimi rodzinami.

**Barbara Bartnik**  
**Marzena Piróg**







## NASZE SZKOŁY - SP 124

### LOKALNI PATRIOCI NAGRODZENI ...

Święto Niepodległości już za nami, ale warto jeszcze raz zatrzymać się na tym, jak ten dzień przeżywały dzieci i młodzież z Biezanowa. Jak się okazuje młode pokolenie nie zapomina o swojej ojczyźnie. Uczestnicy konkursu poezji patriotycznej wykazali się dużym poczuciem świadomości narodowej i nie małą odwagą. Jakub Godula, Zuzanna Godula i Agnieszka Wiśniewska zostali zwycięzcami tegoż konkursu, który zorganizowała pani Anna Leszczyńska-Lenda, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Krakowie-Biezanowie. Konkurs odbył się w dniu w dniu 9. listopada 2011 roku w Katolickim Domu Kultury EDEN. Konkurencja była silna, bo w szranki stanęło kilkunastu uczestników podzielonych na trzy kategorie wiekowe. Laureatami tegorocznego konkursu zostali:

#### W kategorii uczniów klas I-III:

I miejsce: **Jakub Godula**, klasa IIb

II miejsce: **Nikoła Dąbrowska**, klasa Ia

III miejsce: **Aleksandra Michalik**, klasa Ia

III miejsce: **Filip Gastoł**, klasa IIb

#### W kategorii klas IV-VI:

I miejsce: **Zuzanna Godula**, klasa Vc

I miejsce: **Agnieszka Wiśniewska**, klasa Va

II miejsce: **Anna Lewińska**, klasa VIb

III miejsce: **Karolina Sąsiadek**, klasa Va

III miejsce: **Aleksandra Wiśniewska**, klasa Va

#### W kategorii gimnazjum:

wyróżnienia:

**Katarzyna Michalek**

**Klaudia Żak.**

Uczestnicy konkursu byli oceniani przez jury w składzie: Marta Biernat, Barbara Kumon, Anna Leszczyńska-Lenda. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe: książki, płyty CD, materiały plastyczne. Dodatkowym wyróżnieniem dla laureatów pierwszych miejsc była recytacja wierszy przy Pomniku Pod Orłem w dniu 11. listopada w czasie obchodów Święta Niepodległości.

Serdecznie gratuluję wszystkim uczestnikom wspaniałych recytacji, szczególne podziękowania kieruję do organizatorki konkursu pani Anny Leszczyńskiej-Lendy oraz koleżanek-nauczycielek, które swoją pracą służą dzieciom, a także zachęcają do uczestnictwa w kulturze. W tym roku uczestnicy konkursu byli przygotowani przez: Katarzynę Ptak, Barbarę Kumon, Lidę Salawę, Renatę Tylek, Martę Biernat, Ewę Miłaszewską, Barbarę Czarnecką.





**... Dokończenie ze strony 4.**

się ku upadkowi, a przewidywania Kardynała Mindszಂತego zaczynały się ziszczać. Wtedy obecny prymas Węgier przypomniał słowa Kardynała Mindszಂತego i wezwał swój naród do Krucjaty Różańcowej. Obliczono, że potrzeba dwóch milionów Węgrów, którzy zadeklarują, że codziennie modlą się za ojczyznę na różańcu. Rozpoczęto zachęcanie wiernych oraz liczenie. Nie było łatwo. Początkowo zgłosiło się ok. 200 tys. osób. Bardzo długo nie można było osiągnąć podwojenia tej liczby. Sprawa wyglądała na beznadziejną. Potem nieoczekiwanie nastąpił szybki wzrost. Kiedy ilość modlących się przekroczyła milion, zabłysła nadzieja: damy radę. Cztery lata trwało osiągnięcie stanu, żeby 10% społeczeństwa modliło się codziennie za ojczyznę. Dwa miliony Węgrów przystąpiło do Krucjaty Różańcowej w Intencji Ojczyzny. Cud nie dał na siebie długo czekać. Jego skutki od roku z zazdrością podziwiamy.

Parlament Węgier przyjął nową konstytucję, która uznaje rolę chrześcijaństwa za „kluczową dla podtrzymania narodu”, a jej preambuła zaczyna się od słów modlitwy: „Boże, pobłogosław Węgrów!”. **Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na właściwym miejscu.** Węgrzy tak właśnie wybrali. W konstytucji znalazła się definicja

małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny oraz zapis mówiący o ochronie ludzkiego płodu od momentu poczęcia! Nieprawdopodobne? - a jednak prawdziwe!!! Rok temu sądziliśmy, że to Katastrofa Smoleńska skłoniła Węgrów, aby w wyborach odsunęli socjalistów od władzy. Nie łudźmy się. W pewien niewielki sposób mogło to zaważyć, ale prawdziwą przyczyną jest przeoranie moralne narodu i nawrócenie dokonane dzięki Krucjacie Różańcowej.

W maju ulicami stolicy Węgier przeszła piesza pielgrzymka Żywego Różańca. Jej celem było opasanie stolicy różańcem. Myślą przewodnią tego wydarzenia były słowa Psalmu 122 „Niech pokój będzie w twoich murach, a bezpieczeństwo w twych pałacach!”. Inicjatorzy tej akcji doskonale zdawali sobie sprawę, Kto jest źródłem „bezpieczeństwa pałaców”.

Przekazanie Polsce prezydencji w UE połączone było z Narodową Pielgrzymką Dziękczynną Węgrów na Jasną Górę pod hasłem: „Dziękujemy Maryi, Wielkiej Pani Węgier i Królowej Polski”. Ponad tysiąc osób przybyło, aby uroczystie złożyć jako wotum wdzięczności Matce Bożej ryngraf z węgierskim godłem. Głównym patronem tego przedsięwzięcia jest dr László Kövér, przewodniczący Parlamentu Republiki Węgierskiej. Pielgrzymów prowadzili biskupi

węgierscy János Székely z archidiecezji Ostrzyhom-Budapeszt, József Tamás z archidiecezji Alba Julia w Siedmiogrodzie w Rumunii i Antal Majnek z diecezji Mukaczewo na Zakarpaciu na Ukrainie oraz ks. Botond Bátor, węgierski prowincjał zakonu paulinów. Ta czterodniowa pielgrzymka pokazuje, że podczas węgierskiej prezydencji z powodzeniem współdziałały organa państwa i Kościoła. Polska musi pójść w ślady Węgier.

Kardynał Stefan Wyszyński także potwierdził, że: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem błogosławionej Maryi Dziewicy. (...) Polska nie zwycięży bronią, ale modlitwą, pokutą, wielką miłością bliźniego i Różańcem.”

W dniu pisania tych słów tj 9 grudnia w zbiorowej modlitwie uczestniczy już 32865 osób, które złożyły deklaracje imienne oraz 16506 osób należących do grup i wspólnot. Aby osiągnąć skalę Węgier powinno być nas 6 mln.

Zaznaczyć należy, iż ta oddolna, społeczna inicjatywa uzyskuje znaczne wsparcie biskupów, zgromadzeń i wielu środowisk. Przystąpić zamierza do niej także SRK naszej parafii. Szczegóły jak przyłączyć się do modlitwy można odnaleźć w prasie Katolickiej, m. innymi w Niedzieli. Deklaracje, opinie, budujące informacje są dostępne w Internecie.

**Adres strony internetowej Krucjaty:** <http://krucjatarozancowazaajczyzne.pl>



KrucjataRozancowaZaOjczyzne.pl

Maryjo Królowo Polski pomóż tej ziemi!

Nad dziełem Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę opiekę sprawują Ojcowie Paulini z Jasnej Góry.  
Kontakt:

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę - Sekretariat, 96-515 Teresin, skrytka pocztowa nr 6.  
Tel. 532 998 998, fax. 22 376 27 35, mail: sekretariat@krucjatarozancowazaajczyzne.pl

**Opracował na podstawie informacji medialnych  
Stanisław Kumon**

**WIZYTA DUSZPASTERSKA - KOŁĘDA**27 grudnia 2011 – wtorek – od godz. 9.00

XP – ul. Opty, ul. Bieżanowska (numery parzyste) od Prokocimia do ul. Barbary  
XK- ul. Zarzyckiego (od końca)  
XG - ul. Pruszyńskiego i od 15.30 ul. Jędrzejczyka  
XJ – ul. Letnia, Okręglik, ul. Potrzask (od końca do numeru 62) i ul. Kwatery

28 grudnia 2011 – środa – od godz. 9.00

XP – ul. Bieżanowska (numery nieparzyste) od Prokocimia do ul. Ogórkowej i ul. Wrońskiego  
XK- ul. Wielicka, Nad Serafą, Na Jazkach, Rakuś do stacji PKP  
XG - ul. Flanka i ul. Habeli (od końca)  
XJ – ul. Potrzask (od Numeru 61c do numeru 1) i ul. Zalipki

29 grudnia 2011 – czwartek – od godz. 9.00

XP – ul. Bieżanowska (numery parzyste) od ul. Barbary do końca) i ul. Przecinek  
XK- ul. Zolla, Koprowa, Pronia, i Śliwy  
XG - ul. Stolarza i ul. Hoyerera (od końca)  
XJ – ul. Grzecha

30 grudnia 2011 – piątek – od godz. 9.00

XP – ul. Bieżanowska (numery nieparzyste) od ul. Ogórkowej do końca  
XK- ul. Ślósarczyka  
XG - ul. Zarosie (bez osiedla), ul. Mogiłki i ul. Hiacyntowa  
XJ – ul. Wojciecha z Brudzewa, Ks. Kusia i ul. Tańskiego

2 stycznia 2012 – poniedziałek – od godz. 15.30

XP – ul. Łazy (domy)  
XK- ul. Pod Pomnikiem (od n-ru 1 do autostrady)  
XG - ul. Przebiśnięgów, Przyłaszczki, Gerberowa i Kameliowa

3 stycznia 2012 – wtorek – od godz. 15.30

XP – ul. Ripperów (od końca) i ul. Ogórkowa  
XK- ul. Pod Pomnikiem (domy za autostradą) i Kłaka  
XG - od godz. 16.00 - ul. Złocieniowa 29, 31, 33, 35, 37

4 stycznia 2012 – środa – od godz. 15.30

XP – ul. Działkowa od końca i ul. Laskowa  
XK- ul. Ks. Popiełuszki  
XJ – ul. Bogucicka (od końca)

5 stycznia 2012 – czwartek – od godz. 15.30

XP – ul. Duża Góra (od końca)  
XG - od godz. 16.00 – ul. Nefrytowa domy od nr 3 do 25 i ul. Opalowa 2  
XJ – ul. Szymkiewicza i Pochwałskiego

7 stycznia 2012 – sobota – od godz. 10.00

XP – Łazy (bloki)  
XK - ul. Stacyjna i Bocznica  
XG - ul. Topazowa 3  
XJ – ul. Sucharskiego (numery parzyste od mostu do końca)

8 stycznia 2012 – niedziela – od godz. 14.00

XK - ul. Korepty (bez osiedla) i ul. Świeża  
XG - od godz. 15.00 - ul. Danalówka (od końca) i od godz. 18.00 Osiedle Zarosie  
XJ - Sucharskiego (numery nieparzyste od mostu) i ul. Przełazek

9 stycznia 2012 – poniedziałek – od godz. 15.30

XP – ul. Imielna (od końca do numeru 33)  
XK- ul. Drożdżowa i Lipowskiego (od końca)  
XG - od godz. 16.00 – ul. Opalowa 4



10 stycznia 2012 – wtorek – od godz. 15.30

XP – ul. Imielna (od numeru 30 do numeru 1)

XK- ul. Zamłynie (od ul. Bieżanowskiej)

XG - od godz. 16.00 – ul. Złocieniowa domy prywatne przy osiedlu i ul. Opalowa 6

11 stycznia 2012 – środa – od godz. 15.30

XP – ul. Smolenia (od numeru 1 do 39)

XK- ul. Złocieniowa (od wiaduktu do ul. Potrzask)

XJ – ul. Półłanki od końca (bez bloku nr 29 i bez Oryzy nr 15, 17 i 19), Os. Kolejowe i ul. Taborowa

12 stycznia 2012 – czwartek – od godz. 15.30

XP – ul. Smolenia (od numeru 40 do końca)

XG - od godz. 16.00 – ul. Malachitowa 13

XJ – ul. Jasińskiego (od końca) i ul. Kokotowska (do autostrady)

13 stycznia 2012 – piątek – od godz. 15.30

XK- ul. Weigla

XG - od godz. 16.00 – ul. Topazowa 5

XJ – ul. Małka (od końca), ul. Rygiera oraz ul. Świdzińskiego (od końca)

14 stycznia 2012 – sobota – od godz. 9.00

XP – ul. Gardowskiego

XK- ul. Jaglarzów

XG – Kluszewskiego, Kiepury, Kurpińskiego, Bierkowskiego, Nowaka, Stryjeńskiego, Potrzebowskiego, Krzymuskiego

XJ – ul. Czarnochowicka (przed i za autostradą) i ul. Kokotowska (za autostradą)

15 stycznia – niedziela – od godz. 14.00

XP – Os. Mała Góra i Os. Czeresniowy Sad

XK – Os. Dębowy Park

XG - od godz. 15.00 - ul. Agatowa 18

16 stycznia 2012 – poniedziałek – od godz. 15.30

XK- ul. Mała Góra (bez nowego osiedla) od ul. Wielickiej i ul. Madejówka

XG - od godz. 16.00 – ul. Topazowa 6

17 stycznia 2012 – wtorek – od godz. 15.30

XK- ul. Kolonijna

XG - od godz. 16.00 – ul. Topazowa 8

18 stycznia 2012 – środa – od godz. 15.30

XK- ul. Rakuś (od Małej Góry do stacji PKP)

XJ – ul. Szastera

19 stycznia 2012 – czwartek – od godz. 15.30

XG - od godz. 16.00 – ul. Złocieniowa 40

XJ – ul. Stępnia (od końca) i ul. Schulza

20 stycznia 2012 – piątek – od godz. 15.30

XK- ul. Półłanki Oryza (bloki 15, 17 i 19) i blok nr 29

XG - od godz. 16.00 – ul. Złocieniowa 42

21 stycznia 2012 – sobota – od godz. 9.00

XK- ul. Ks. Łaczka

XG - od godz. 10.00 – ul. Złocieniowa 44 i od godz. 13.00 - ul. Nefrytowa 1, Nefrytowa 27 i 29

22 stycznia – niedziela – od godz. 14.00 - ul. Jakubca i Braci Jamków (od końca)23 stycznia 2012 – poniedziałek – od godz. 16.00 – ul. Malachitowa 524 stycznia 2012 – wtorek – od godz. 16.00 – ul. Malachitowa 726 stycznia 2012 – czwartek – od godz. 16.00 – ul. Malachitowa 927 stycznia 2012 – piątek - od godz. 16.00 – ul. Malachitowa 1128 stycznia 2012 – sobota - od godz. 10.00 – ul. Topazowa 7



## Z ŻYCIA PARAFII

### KRONIKA

#### ***W naszej wspólnocie parafialnej powitaliśmy (chrzty):***

**05.11.2011**

Filip Karol Domagała

**13.11.2011**

Jakub Aleksander Zborowski

**27.11.2011**

Wiktor Zdzisław Osadziński

**10.12.2011**

Bartosz Kazimierz Mękal

Przemysław Sobas

**11.12.2011**

Weronika Kwaśniewska

Weronika Maria Pacyna

#### **W KAPLICY**

#### **W OSIEDLU ZŁOCIEŃ:**

**13.11.2011**

Wincent Krzysztof Gil

**20.11.2011**

Emilia Karolina Kuzera

**11.12.2011**

Nikola Oliwia Nowak

#### ***Z naszej rodziny parafialnej do Domu Ojca odeszli (pogrzeby):***

29.10.2011 - † Kazimiera Szkodny, ur. 1935

01.11.2011 - † Jan Springer, ur. 1945

03.11.2011 - † Halina Legierska, ur. 1950

07.11.2011 - † Franciszka Kaleta, ur. 1917

15.11.2011 - † Stanisław Kupiec, ur. 1933

22.11.2011 - † Halina Kowalska, ur. 1943

22.11.2011 - † Jadwiga Podsiadło, ur. 1957

28.11.2011 - † Waldemar Chełmecki, ur. 1948

29.11.2011 - † Zdzisław Smęder, ur. 1957

07.12.2011 - † Andrzej Piędel, ur. 1963



4 grudnia 2011 - Poświęcenie kaplicy na Złocieniu.

„Płomień” – Pismo do użytku wewnętrznego Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie – Bieżanowie. Materiały przysyłać można na adres: [ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl](mailto:ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl). Nie zwracamy materiałów nie zamówionych, zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany ich tytułów.

Za treść materiałów nadesłanych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

**Adres Redakcji:** 30-898 Kraków, ul. Ks. J. Popiełuszki 35, tel. 658-11-37. Adres e-mail: [ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl](mailto:ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl)  
Numery archiwalne znaleźć można na stronie: [www.biezanow.diecezja-krakow.pl](http://www.biezanow.diecezja-krakow.pl) w zakładce <Płomień>.